

Sygn. akt V GC 166/15

# WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 10 czerwca 2015 r.

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie Wydział V Gospodarczy w składzie następującym:

**Przewodniczący: SSR J. Dams**

**Protokolant: S. Poborczyk**

po rozpoznaniu w dniu 10 czerwca 2015 r. w Dzierżoniowie na rozprawie sprawy

**z powództwa :**

J. M.

**przeciwko:**

(...) S. A. z/s w P. (Czechy) - Oddział w Polsce z/s w W.

o zapłatę 1.968 zł

I. oddała powództwo

II. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygnatura akt: V GC 166/15

## UZASADNIENIE

J. M., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) J. M. z/s w B., pozwem z dnia 3 marca 2015r. domagał się od (...)S.A. z/s w P. (Czechy), Oddział w Polsce z/s w W. zapłaty kwoty 1 968 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczoną od dnia 5 września 2014r. do dnia zapłaty. Uzasadniając roszczenie powód podał, że S. K. umową z dnia 13 czerwca 2014r. przeniósł na niego swoją wierzycielność względem ubezpieczyciela sprawcy szkody. Cedent, jako poszkodowany w wypadku komunikacyjnym z dnia 3 maja 2014r., w którym uszkodzony został jego pojazd marki H. (...) o nr rej. (...) (szkoda częściowa), zmuszony był nająć samochód zastępczy na okres naprawy wynoszący 10 dni. Powód, w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, w dniu 3 czerwca 2014r. wynajął poszkodowanemu samochód marki S. (...), co potwierdzono umową najmu nr (...). W dniu 13 czerwca 2014r. z tego tytułu powód wystawił poszkodowanemu fakturę VAT nr (...) na kwotę 1 968 zł. Dysponując umową cesji powód zwrócił się do strony pozwanej o uregulowanie należności za najem pojazdu zastępczego, jednak ostatecznie odmówiono mu zapłaty w całości. W uzasadnieniu wskazano, że według raportu (...) poszkodowany był w posiadaniu innego pojazdu, którym mógł zastąpić pojazd uszkodzony na czas naprawy. Powód uzasadniał zatem, że w gospodarstwie domowym małżonków Z. i S. K. na co dzień użytkowane są dwa samochody, bo oboje małżonkowie dojeżdżają nimi do pracy w różnych częściach W.. Pozwana jednak nie zmieniła swojego stanowiska.

W odpowiedzi na pozew z dnia 30 marca 2015r. strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów postępowania. Pozwana uznała co do zasady swoją odpowiedzialność za skutki zdarzenia szkodowego w zakresie naprawy, jednak kwestionowała zasadność najmu pojazdu zastępczego w ogóle. Podniosła, że powód nie udowodnił, aby poszkodowany faktycznie wykorzystywał pojazd do dojazdów do pracy, zwłaszcza że z jego oświadczenia nie wynika, aby nadal pracował. Nadto w istotnym okresie poszkodowany dysponował kilkoma,

a nie tylko dwoma pojazdami. Wskazała także, że pojazd uszkodzonym posiadał jedynie nieznaczne uszkodzenia i naprawę można było przeprowadzić w znacznie krótszym czasie, po odpowiednim przygotowaniu ku temu przez warsztat. Zakwestionowała też wysokość stawki najmu. Wreszcie pozwana zarzuciła, że powód nie sprostował ciężarowi udowodnienia swojej legitymacji do występowania w procesie, gdyż uszkodzony nie poniósł szkody rozumianej jako strata (nie wydatkował czynszu najmu), a nadto treść umowy cesji nie pozwala na ustalenie, że zawarto ją skutecznie – skoro przedmiotowa cesja dotyczy wyłącznie wierzytelności względem pozwanej, a nie także względem sprawcy, to należy ją uznać za sprzeczną z naturą zobowiązania, a więc nieważną.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 3 maja 2014r. należący do S. K. pojazd marki H. (...) o nr rej. (...) uległ uszkodzeniu na skutek kolizji drogowej. Ochrony ubezpieczeniowej sprawy zdarzenia (OC posiadaczy pojazdów), będącego osobą trzecią, udzielała (...) S.A. z/s w P. (Czechy), Oddział w Polsce z/s w W..

(Dowód: - okoliczności bezsporne)

W dniu 3 maja 2014r. uszkodzony zgłosił szkodę stronie pozwanej.

Uszkodzony z uwagi na nieznaczne uszkodzenia (zderzak tylny i uaktywnienie kontrolki poduszek powietrznych) użytkował swój pojazd po zdarzeniu aż do zlecenia jego naprawy firmie (...) sp. z o.o. we W., co nastąpiło w dniu 3 czerwca 2014r. Nadto 3 czerwca 2014r. najął on od J. M., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) J. M. z/s w B., pojazd zastępczy marki S. (...) za kwotę czynszu 160 zł netto + Vat za dobę.

Pojazd miał zapewnić uszkodzonymu podobne możliwości funkcjonowania w życiu codziennym, jak przed kolizją. Według złożonego przez siebie oświadczenia dojeżdżał nim do znajomych we W. (mieszka w Ś.), jak również opiekował się wnukami we W. podczas ich przeziębienia.

Naprawa pojazdu trwała w okresie od 3 do 13 czerwca 2014r.

(Dowód: - druk zgłoszenia szkody, k.66-69;

- umowa najmu nr (...), k. 17 akt,

- protokół wydania pojazdu, k. 18-19 akt,

- oświadczenie uszkodzonego, k. 28 akt;

- oświadczenie zakładu naprawczego, k.29)

(...) sp. z o.o. sporządziła w dniu 27 maja 2014r. kosztorys naprawy pojazdu. Jej koszt miał wynieść kwotę 2 968,20 zł. Pozwana zweryfikowała ten kosztorys.

Ostatecznie naprawa pojazdu uszkodzonego kosztowała 2 880,62 zł.

(Dowód: - kalkulacja naprawy, k.30-33, 73-74;

- e-maile z 27 i 29.05.2014r., k.76-77;

- faktura z dnia 30.06.2014r., k.75)

Uszkodzony zwrócił pojazd zastępczy powodowi po 10-dniowym okresie najmu. W dniu 13 czerwca 2014r., powód wystawił uszkodzonymu fakturę VAT nr (...) na kwotę 1 968 zł, płatną w terminie 14 dni.

Również w dniu 13 czerwca 2014r. powód zawarł ze S. K. umowę cesji, której przedmiotem było roszczenie poszkodowanego względem strony pozwanej o zapłatę odszkodowania obejmującego koszty najmu pojazdu zastępczego.

(Dowód: - faktura VAT nr (...)r., k.20 akt;

- (...), k. 15 akt;

- zawiadomienia dłużnika o przelewie, k.16)

Poszkodowany w istotnym okresie naprawy był właścicielem w sumie czterech pojazdów samochodowych podlegających obowiązkowemu ubezpieczeniu OC, tj.:

- uszkodzonej H. (...) o nr rej. (...),

- V. (...) o nr rej. (...),

- M. (...) o nr rej. (...),

- M. (...) o nr rej. (...),

a nadto dwóch ciągników i przyczepy campingowej.

(Dowód: - odpowiedź (...) na zapytanie dot. przebiegu ubezpieczenia pojazdów poszkodowanego, k.54-65)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Bezsporna w sprawie była okoliczność odpowiedzialności strony pozwanej za skutki szkody komunikacyjnej z dnia 3 maja 2014r. Bezspornym było również, że poszkodowany najął u powoda pojazd zastępczy na okres 10 dni. Po zakończeniu najmu poszkodowany scedował na niego swoją wierzytelność względem pozwanej z tytułu odszkodowania obejmującego koszty najmu pojazdu zastępczego. Nie zasługiwał w tym zakresie na uwzględnienie zarzut pozwanej dotyczący braku legitymacji procesowej powoda z uwagi na brak szkody. Za szkodę taką należy bowiem uznać samo zwiększenie się po stronie poszkodowanego pasywów, co nastąpiło poprzez zaciągnięcie zobowiązania z tytułu czynszu najmu. Niezasadny był też zarzut nieważności umowy cesji. Zgodnie z art.19 ust.1 ustawy 22.05.2003r. o ubezpieczenia obowiązkowych, (...) i (...) poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. O zgłoszonym roszczeniu zakład ubezpieczeń powiadamia niezwłocznie ubezpieczonego. Przyznane poszkodowanemu actio directa jest zatem uprawnieniem osoby trzeciej, spoza stosunku cywilnoprawnego, z którego osoba ta może, ale nie musi skorzystać. Zauważyć należy, że w umowie przelewu wierzytelności z dnia 13 marca 2014r. jej przedmiot określono jako wierzytelność względem strony pozwanej, jako ubezpieczyciela sprawcy szkody, wynikającą z umowy najmu samochodu zastępczego nr (...) (...) w związku ze szkodą rzeczową powstałą w pojeździe cedenta w dniu 3 maja 2014r. Wolą poszkodowanego było zatem uprawnienie powoda do uzyskania odszkodowania wyłącznie od ubezpieczyciela sprawcy. Brak dokonania przelewu również w zakresie roszczenia bezpośrednio przeciwko sprawcy szkody nie oznacza jednak, że poszkodowany celowo je wyodrębnił i ma zamiar jego realizacji niezależnie od powoda. Bynajmniej nic takiego nie wynika z treści cesji. Nawet jednak, gdyby tak się stało, istniejące rozwiązania prawne pozwolą sprawcy szkody skutecznie się przed takim roszczeniem obronić, gdyż zaspokojenie poszkodowanego przez jednego z obowiązkanych zwalnia z obowiązku świadczenia drugiego. Notabene potrzeby takiej obrony nie można wykluczyć nawet w sytuacji, gdyby przelew wierzytelności w ogóle nie nastąpił, bo poszkodowany teoretycznie zawsze może spróbować dochodzić tego samego odszkodowania zarówno od sprawcy, jak

i jego ubezpieczyciela. Zatem w przekonaniu Sądu zastosowana przez strony konstrukcja przelewu wierzytelności nie czyni z niego nieważnego, bo sprzecznego z naturą zobowiązania.

W sprawie sporna okazała się jednak przede wszystkim celowość najmu w kontekście zasady minimalizacji szkody. Spornym był również okres, w którym najem pojazdu zastępczego przez S. K. był uzasadniony sposobem likwidacji szkody i odpowiadał zasadzie jej minimalizacji – z uwagi na nieznaczne uszkodzenia pojazdu pozwana uznawała bowiem wskazany przez powoda okres 10 dni za stanowczo zawyżony.

Niewątpliwie na poszkodowanym spoczywa obowiązek zapobiegania szkodzie i dążenia do zmniejszenia jej rozmiarów (art.354 § 2 k.c., art.362 k.c., art.826 § 1 k.c.). Zasada ta powoduje, że na zobowiązanym do naprawy szkody spoczywa obowiązek zwrotu jedynie wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, nie dających się wyeliminować w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika. Roszczenie o odszkodowanie w zakresie kosztów najmu zastępczego nie przysługuje zatem, gdy poszkodowany dysponuje innym pojazdem albo, gdy nie korzystał z uszkodzonego samochodu lub powinien poradzić sobie w inny sposób (gdy np. samochód używany był okazjonalnie, racjonalne może okazać się zastąpienie go taksówką). Preferowane zatem jest działanie rozsądne i „ekonomiczne”.

Odnosząc powyższe wywody, zaczerpnięte z orzecznictwa sądowego, do okoliczności sprawy dostrzec należało, że uszkodzenia H. (...) były bardzo nieznaczne (zderzak tylny i uaktywnienie jednej kontrolki) i z pewnością nie wymagały 10-dniowego okresu naprawy, zwłaszcza że firma naprawcza (...) sp. z o.o. dokonywała oględzin i analizy uszkodzeń jeszcze przed pozostawieniem u niej pojazdu (3 czerwca 2014r.), skoro sporządziła w dniu 27 maja 2014r. kosztorys naprawy (k.73-74). Mogła zatem zamówić z odpowiednim wyprzedzeniem części zamienne. Nadto w oświadczeniu poszkodowanego z dnia 13 czerwca 2014r. (k.28) znalazła się sprzeczność polegająca na tym, że wskazał on jako swój adres W., ul. (...) (który to adres widnieje też na zgłoszeniu szkody z dnia 3 maja 2015r, - k.66; również wszystkie pojazdy poszkodowanego mają w nr rej. DW, co wskazuje na miejsce ich rejestracji jako miejsce zamieszkania ich właściciela), a jednocześnie stwierdził, że mieszka w Ś., skąd dojeżdża do znajomych i wnuków do W.. Zachodzi też sprzeczność pomiędzy tym oświadczeniem a uzasadnieniem pozwu, w którym podano, że w gospodarstwie domowym małżonków Z. i S. K. na co dzień użytkowane są dwa samochody, bo oboje małżonkowie dojeżdżają nimi do pracy w różnych częściach W.. Jednocześnie niewątpliwie ustalono – co zarzucał ubezpieczyciel jeszcze w postępowaniu likwidacyjnym i o czym miał wiedzę powód – że poszkodowany jest właścicielem także innych pojazdów samochodowych podlegających obowiązkowemu ubezpieczeniu OC (w sumie czterech). Wobec tych rozbieżności i faktów należy stwierdzić, że wszelkie twierdzenia i dowody na poparcie tezy, iż pomimo powyższych okoliczności zaciągnięcie przez poszkodowanego zobowiązania z tytułu najmu zastępczego było celowe i ekonomicznie uzasadnione, winny znaleźć się już w samym pozwie pod rygorem ich pominięcia (art.207 § 6 k.p.c.). W przekonaniu Sądu powodowi nie udało się uprawdopodobnić, że nie ze swojej winy nie przywołał już w pozwie wniosków dowodowych, które znalazły się dopiero w piśmie z dnia 12 maja 2015r. (dotyczy zeznań świadka S. K.). Wniosek o przesłuchanie poszkodowanego zdaniem Sądu powinien się znaleźć w każdej sprawie tego rodzaju już w pozwie. Nie sposób też przyjąć, aby okoliczności przedmiotowej sprawy były na tyle wyjątkowe, że uzasadniały dopuszczenie takiego dowodu zgłoszonego z uchybieniem terminu dla jego powołania. Wreszcie przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka spowodowałoby zwłokę w rozpoznaniu sprawy, skoro winno być poprzedzone wezwaniem do uiszczenia zaliczki (art.130<sup>4</sup> k.p.c.), a zatem nie było możliwości skutecznego wezwania świadka na termin rozprawy w dniu 10 czerwca 2015r.

Mając powyższe na uwadze Sąd doszedł do przekonania, że powód nie udowodnił, iż postępowanie poszkodowanego realizowało zasadę minimalizacji szkody, w tym, że zachował on rozsądną proporcję między korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika. Nie udowodnił w szczególności, że w okresie naprawy poszkodowany musiał dojeżdżać ze Ś. do W. oraz że w ogóle w Ś. w tym czasie mieszkał. Nie udowodnił wreszcie, że korzystanie z pojazdu nie miało dla poszkodowanego charakteru okazjonalnego i mogło być z powodzeniem zastąpione – na terenie W. – taksówką bądź wygodną komunikacją miejską (dotyczy K., gdzie znajduje się wskazana przez poszkodowanego jako jego adres ul. (...)).

Mając na względzie powyższe, na podstawie przepisów art.361 k.c. w zw. z art.13 ust.2 ustawy z dnia 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...)) orzeczono o oddaleniu powództwa w całości.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zasądzając z tego tytułu od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 617 zł, obejmującą koszty zastępstwa prawnego w kwocie 617 zł (na podstawie § 6 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu + opłata skarbową od pełnomocnictwa).